

POSTANOWIENIE

Dnia 25 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Beata Gudowska

SSN Roman Kuczyński

w sprawie z odwołania D. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

z udziałem zainteresowanych: "T." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. i K. P.

o odpowiedzialność członka zarządu spółki za zaległości z tytułu nieopłaconych składek,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 marca 2014 r.,

zażalenia ubezpieczonego na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 24 października 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do rozstrzygnięcia i orzeczenia o kosztach
postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 października 2013 r. Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po rozpoznaniu w dniu 10 października 2013 r., sprawy z odwołania D. C. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, przy udziale zainteresowanych „T.” Sp. z o.o. i K. P., o przeniesienie odpowiedzialności za zaległości z tytułu nieopłaconych składek, na skutek apelacji ubezpieczonego D. C.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 21 czerwca 2011 r., uchylił zaskarżony wyrok w punkcie 1, w części dotyczącej ubezpieczonego D. C., i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

D. C. zaskarżył ten wyrok zażaleniem w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie: art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 398²⁰ k.p.c., przez błędną wykładnię pierwszego z nich i niezastosowanie drugiego, a w konsekwencji błędne uznanie, że doszło do nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy oraz do zupełnego pominięcia stanowiska prawnego wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 maja 2013 r. (sygn. akt I UK 652/12), zapadłym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 19 czerwca 2012 r., a którym to zapatrywaniem Sąd Apelacyjny był związany; art. 378 § 1 w związku z art. 382 k.p.c. i z art. 398²⁰ k.p.c., przez pominięcie przez Sąd Apelacyjny obowiązku poczynienia własnych ustaleń faktycznych, przeprowadzenia dowodów i dokonania własnej oceny dowodów, do czego zobowiązuje sąd drugiej instancji system apelacji pełnej i wykładnia dokonana przez Sąd Najwyższy.

W uzasadnieniu podniesiono, że w czternastostronicowym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego znalazło się jedno zdanie uzasadniające rozstrzygnięcie tego Sądu. Sąd Apelacyjny mianowicie stwierdził iż „Celowym więc wydaje się aby ustaleń i oceny w tym zakresie dokonał Sąd Okręgowy w K.” - str. 14 uzasadnienia linijka 4 i 5. Próżno szukać jakiegokolwiek uzasadnienia prawnego zapadłego rozstrzygnięcia, co więcej z uzasadnienia Sądu nie wynika nawet, która w jego ocenie przesłanka uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji, zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c., znajduje zastosowanie. W tym kontekście skarżący stwierdził, że wyrok Sądu Apelacyjnego jest błędny i stanowi nadużycie możliwości wydawania orzeczeń kasatoryjnych w postępowaniu apelacyjnym.

Skarżący wskazał, że wyrokiem z dnia 19 czerwca 2012 r., wydanym przez Sąd Apelacyjny, oddalono apelację odwołującego się D. C. Wyrok ten w wyniku kontroli kasacyjnej Sądu Najwyższego został uchylony a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, którego rozstrzygnięcie jest przedmiotem niniejszego zażalenia. Rozpoznając skargę kasacyjną, Sąd

Najwyższy częściowo podzielił argumentację prezentowaną wówczas przez odwołującego się D. C., w tym argumentację wskazującą, iż w sposób nieuprawniony Sąd Apelacyjny pominął ustalenia w zakresie istnienia stanu bezskuteczności egzekucji w chwili sporządzenia przez organ decyzji o odpowiedzialności w kontekście wcześniejszego zwolnienia przez ten organ majątku spółki spod egzekucji tylko dlatego, że nastąpił zbieg egzekucji w stosunku do tego majątku oraz pomimo faktu, że należności publicznoprawne korzystają z pierwszeństwa zaspokojenia w takiej sytuacji. Sąd Najwyższy władny był wówczas - w razie gdyby uznał, że nie została rozpoznana istota rozstrzyganej sprawy albo że postępowanie dowodowe musi być w niej przeprowadzone w całości (art. 386 § 4 k.p.c.) - uchylić zaskarżony wyrok oraz wyrok sądu pierwszej instancji i przekazać sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.). Skoro Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu skargi kasacyjnej od poprzedniego wyroku Sądu Apelacyjnego wydanego w postępowaniu apelacyjnym, uchylając ten wyrok, przekazał sprawę do ponownego rozpoznania temu Sądowi, nie zaś Sądowi Okręgowemu, a w sprawie nie ujawniły się żadne takie okoliczności faktyczne i prawne, które nie byłyby znane Sądowi Najwyższemu i mogłyby uzasadniać ocenę, że zmieniła się istota rozpoznawanej sprawy, to znaczy, że zarówno przebieg postępowania w tej sprawie, jak i rozstrzygnięcia wydane w niej przez Sąd pierwszej instancji, nie usprawiedliwiają tezy, że Sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy, a Sąd Apelacyjny w ponownie prowadzonym postępowaniu apelacyjnym powinien zmierzać do wydania orzeczenia reformatoryjnego.

W uzasadnieniu podkreślono także, że Sąd pierwszej instancji w wyroku z dnia 21 czerwca 2011 r. dał już wyraz swojej ocenie działania organu rentowego, który zwolnił spod egzekucji zajęty majątek w kontekście ustalenia stanu bezskuteczności egzekucji. Natomiast właśnie Sąd Apelacyjny uznał okoliczność tę za niemającą zasadniczego znaczenia, i ta konstatacja spotkała się krytyczną oceną Sądu Najwyższego. W chwili obecnej ostateczna ocena ta takiego zachowania organu w kontekście bezskuteczności egzekucji oraz istnienia przesłanek egzoneracyjnych należy do Sądu Apelacyjnego, bo temu Sądowi, a nie Sądowi Okręgowemu sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione.

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. - w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381), która weszła w życie z dniem 3 maja 2012 r. - zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje stronie także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy rozpoznając zażalenie przysługujące na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., bada między innymi poprawność zastosowania art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. przez Sąd drugiej instancji, a więc wystąpienie choćby jednej z alternatywnie ujętych w tym przepisie przesłanek uchylenia wyroku, tj. nieważności postępowania, nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo istnienia konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Chodzi więc o to, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy okoliczności są tymi, które w świetle art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. usprawiedliwiają wydanie wyroku kasatoryjnego, zamiast - co powinno być regułą - wyroku reformatoryjnego.

Trafnie podnosi skarżący, że żadnej ze wskazanych wyżej przesłanek uchylenia wyroku nie wskazał Sąd Apelacyjny. Wedle Sądu Najwyższego (uchylającego poprzedni wyrok Sądu drugiej instancji), Sąd drugiej instancji niezasadnie pominął w ocenie stanu bezskuteczności egzekucji należności składkowych wobec spółki fakt zwolnienia przez organ rentowy jej majątku spod egzekucji tylko dlatego, że nastąpił zbieg egzekucji w stosunku do tego majątku oraz pomimo tego, że należności publicznoprawne korzystają z pierwszeństwa zaspokojenia. Taka ocena prawna Sądu Najwyższego, wiążąca Sąd drugiej instancji na mocy art. 398²⁰ k.p.c., nie oznacza automatycznie nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji.

W judykaturze pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” jest rozumiane jednolicie. W wyrokach: z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00 (OSNAPiUS 2002 nr 17, poz. 409), z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00 (OSNP 2004 nr 3, poz. 46), z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00 (OSP 2003 nr 3, poz. 36), z dnia 25

listopada 2003 r., II CK 293/02 (LexPolonica nr 405129), z dnia 24 marca 2004 r., I CK 505/03 (Monitor Spółdzielczy 2006 nr 6, s. 45) oraz z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11 (OSNP 2012 nr 15-16, poz. 199) przyjęto, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Podobnie w wyroku z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10 (LEX nr 784969) Sąd Najwyższy przyjął, że pojęcie „istoty sprawy”, o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy jej aspektu materialnoprawnego i zachodzi w sytuacji, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnoprawnej dochodzonych roszczeń, jak też skierowanych przeciwko nim zarzutów merytorycznych, tj. nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy uznając, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych, czy procesowych unicestwiających dochodzone roszczenie. W wyroku z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11 (LEX nr 1110971) uznano, że nierozpoznanie istoty sprawy dotyczy niezbadania roszczenia będącego podstawą powództwa, czyli, np. sąd oddał powództwo z powodu przedawnienia roszczenia, które to stanowisko okazało się nietrafne, a nie rozpoznał jego podstaw. W postanowieniu z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 330/10 (LEX nr 885041) przyjęto natomiast, że w omawianym pojęciu nie chodzi o niedokładności postępowania, polegające na tym, że sąd pierwszej instancji nie wziął pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpoznania sprawy lub nie rozważył wszystkich okoliczności. W uzasadnieniu wyroku z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07 (OSNP 2009 nr 1-2, poz. 2) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że do nierozpoznania istoty sprawy nie dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie opiera się na przesłance procesowej lub materialnoprawnej unicestwiającej, lecz wynika z merytorycznej oceny zasadności powództwa w świetle przepisów prawa materialnego. Natomiast w wyroku z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/2002 (LexPolonica nr 405129) przyjęto, że okoliczność, iż sąd nie rozważył wszystkich mogących wchodzić w grę podstaw odpowiedzialności pozwanego, od którego powód domaga się

odszkodowania i nie ustalił wysokości szkody, nie stanowi nierozpoznania istoty sprawy.

Z kolei okoliczność zwolnienia przez organ rentowy majątku spółki spod egzekucji tylko dlatego, że nastąpił zbieg egzekucji w stosunku do tego majątku, była jednym z elementów podstawy faktycznej wyroku Sądu pierwszej instancji. Prowadzi to do wniosku, że nie może być mowy o tym, aby ewentualne dodatkowe ustalenia faktyczne dotyczące tej okoliczności, konieczne dla prawidłowej oceny zaistnienia stanu bezskuteczności egzekucji wobec spółki, stanowiły całość postępowania dowodowego w niniejszej sprawie.

Ze względu na zasadność zarzutu naruszenia art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok, przekazując mu sprawę do rozpoznania, a orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawił, zgodnie z art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c., Sądowi Apelacyjnemu.